

## Recenzja

Rozprawy doktorskiej mgr Martyny Wojdyły nt. Przestrzeń architektoniczna szkoły a jej funkcjonowanie dydaktyczne i wychowawcze, przygotowaną pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosława J. Szymańskiego, Kraków 2016, ss. 315

Zamysł badawczy Doktorantki jest oryginalny i istotny dla rozważań i dyskusji nad funkcjonowaniem współczesnej szkoły. Problemy, które podjęła należą do kręgu tych, które są nie tylko przedmiotem zainteresowań oraz troski wielu środowisk naukowych i społecznych ale budzą także wiele emocji i dyskusji.

Podstawowe kategorie poznawcze, które mgr M. Wojdyła czyni osią eksplikacji teoretyczno – badawczych, to: przestrzeń, ukryty program przestrzeni szkoły, funkcjonowanie szkoły jako przestrzeni edukacji.

Spośród wielu różnych ujęć tych kategorii stosowanych m.in. w antropologii, architekturze, filozofii, pedagogice, psychologii (w tym psychologii architektury), socjologii, Doktorantkę interesują te, co łączą owe kategorie w określony związek przyczynowy.

Dlatego sam zamysł badawczy oraz prezentację jego podstaw teoretycznych należy ocenić bardzo wysoko. Mało jest bowiem w literaturze przedmiotu prac, które uwzględniają ów związek.

Celem pracy jest przede wszystkim – jak pisze Autorka – ukazanie i analiza zależności pomiędzy przestrzenią architektoniczną, a dydaktycznym i wychowawczym funkcjonowaniem szkoły, a także usystematyzowanie wiedzy na temat psychologicznych aspektów architektury i budownictwa, ukazanie stanu architektonicznego badanych szkół, przedstawienie doświadczeń i oczekiwań użytkowników związanych z odbiorem przestrzeni szkolnych, ukazanie oddziaływania ukrytego programu przestrzeni szkoły (s.7).

W pedagogice polskiej mało jest prac, które kładłyby nacisk na związek człowieka z jego otoczeniem, szczególnie zaś na związek jego edukacji z miejscem, w którym się dokonuje.

Wyjątek stanowi tu praca M. Mendel (Pedagogika miejsca, 2006), która podkreśla iż relacja człowiek – miejsce jest niezwykle znacząca w działalności edukacyjnej, bowiem człowieka można kształtować za pomocą przestrzeni i miejsca zarówno w szkole, jak i poza nią. Doktorantka podjęła zatem problem ważny zarówno z poznawczego, jak też społecznego punktu widzenia.

Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu oraz siedemnastu rozdziałów, podsumowania i wniosków, bibliografii oraz aneksu.

Struktura recenzowanej rozprawy jest poprawna zarówno pod względem merytorycznym, jak też formalno-logicznym. Podział treści nie budzi istotnych zastrzeżeń.

Część teoretyczna rozprawy (rozdziały I – III) koncentruje się wokół kluczowych dla rozważań teoretycznych i badań empirycznych kategorii i pojęć.

Autorka analizuje tu: szkołę jako przestrzeń edukacji, rolę przestrzeni architektonicznej w edukacji, architektoniczne i antropologiczne aspekty przestrzeni szkoły, budownictwo oraz historię budownictwa szkolnego, ukryty program przestrzeni szkoły, klimat i atmosferę szkoły.

Analizy dokonane przez Autorkę w tej części są oczywiście selektywne ale zarazem wystarczające z punktu widzenia celów i potrzeb recenzowanej rozprawy. Autorka wykazała się dobrą znajomością literatury, szczególnie obcej, choć nie ustrzegła się pewnych uproszczeń, czy uwag krytycznych.

Walorem tej części rozprawy jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na to, iż przestrzeń w edukacji, to istotna kategoria pedagogiczna, aczkolwiek często jest pomijana w badaniach. Po drugie, Autorka wykazuje – na podstawie analizy literatury zachodniej – że znaczenie i rola przestrzeni architektonicznej w edukacji jest bezsporna, oddziałuje ona bowiem na zachowania uczniów, ich postawy, motywacje, na pracę dydaktyczną – wychowawczą nauczycieli, na ukryty program szkoły, jej klimat i kulturę.

Słusznie też podkreśla Autorka, iż organizacja przestrzeni szkoły oddziałuje na charakter interakcji społecznych między jej użytkownikami.

Na podkreślenie zasługuje też i to, że przygotowanie części teoretycznej wymagało od Autorki nie tylko odpowiedniej wiedzy z zakresu nauk społecznych, ale także przygotowania z zakresu architektury, budownictwa, prawa, z czego Autorka wywiązała się bardzo dobrze.

Pewne uwagi krytyczne budzi natomiast tok wywodów Autorki – szczególnie w rozdziale I – który jest nazbyt sprawozdawczy i „podręcznikowy”, o czym świadczą liczne definicje, nie zawsze potrzebne i nie opatrzone krytyczną ich analizą.

Obszerne i rzetelnie przeprowadzone badania własne Autorka zaprojektowała i przygotowała starannie. Ich założenia metodologiczne – przedstawione w rozdziale IV – zostały określone na ogół prawidłowo i wyczerpująco, choć jak się wydaje, niezbyt szczegółowo.

Badania miały charakter **jakościowy**, a metody jakie zastosowała Autorka to: obserwacja uczestnicząca, wywiad swobodny z uczniami, nauczycielami oraz innymi pracownikami szkoły, analiza treści dokumentów (planów architektonicznych szkół, fotografii i zdjęć przedstawiających stan przestrzenny szkół, książek jubileuszowych, kronik, dokumentacji fotograficznej prac remontowych i zabytkowych budynków, a także stron internetowych badanych szkół).

Istotną, a zarazem oryginalną cechą tych badań było też to, iż Autorka zastosowała w nich **triangulację** źródeł danych empirycznych, metod i dyscyplin naukowych, co służyć miało zwiększeniu wiarygodności uzyskanych wyników.

Jest to podstawowy walor tej części, a także całości recenzowanej rozprawy. Ogółem, badaniami Autorka objęła 237 osób z 11 liceów ogólnokształcących Krakowa, w tym 199 uczniów i 38 nauczycieli i innych pracowników szkoły.

Dobór szkół do badań oparty był na 4 kryteriach: rodzaj szkoły (publiczna – niepubliczna), lokalizacja (przestrzeń otwarta i zwarta zabudowa miejska), czas powstania budynku szkolnego i jego przeznaczenie w momencie budowy, rozmiar szkoły.

Pozytywnie odnotować trzeba także problemy badawcze, które dobrze odpowiadają przyjętym przez Autorkę założeniom teoretycznym, są ważne poznawczo.

Jednak w opisie poszczególnych założeń metodologicznych badań własnych Doktorantka nie ustrzegła się różnych potknięć. I tak:

- Cele badań są nieco odmiennie sformułowane na s. 93 i we wstępie (s. 7).
- Cel pracy używa zamiennie z celem badań;
- Niektóre problemy badawcze są sformułowane mało precyzyjnie (np. Jak wyglądają (?) formalne i nieformalne relacje zachodzące pomiędzy użytkownikami przestrzeni? Jak wygląda (?) wykorzystywanie i użytkowanie przestrzeni?);
- Przytoczony przez Autorkę podział zmiennych nie jest właściwy. To, czy jakaś zmienna jest zależna, niezależna, czy pośrednicząca zależy od tego jaką rolę pełni w badaniach. Z informacji podanych na s. 95 można wnioskować, że Autorka ten aspekt pominęła.
- Mało precyzyjnie są też określone wskaźniki zmiennych. Raz Autorka pisze, że wskaźniki to kryteria, cechy, które opisują zmienne, a zaraz potem mówi, że są to

obserwowalne zjawiska (s. 95), wśród wskaźników wymienia zaś dokumentację szkolną budynków i ich wyposażenia, dokumentację wizualną i in.

Istotnym elementem tej części rozprawy jest – przedstawiona w rozdziale V – charakterystyka szkół objętych badaniami. Dobrze przemyślany opis próby badawczej jest bowiem w badaniach jakościowych szczególnie ważny.

Owa charakterystyka zawiera historię i przeznaczenie budynków szkolnych, opis lokalizacji i najbliższego otoczenia szkół oraz podstawowe dane techniczne (cechy architektoniczne budynków, ich wnętrza, układ pomieszczeń, liczba uczniów). Jeśli chodzi o styl budynków szkół objętych badaniem Autorka sklasyfikowała je następująco: styl nowoczesny – 1, szkoła w kamienicy – 2, realizm socjalistyczny – 4, tradycyjny – 3, tradycyjny (eklektyzm i modernizm) – 1.

Analiza charakterystyki szkół pozwala stwierdzić, iż Autorka dobrała do badań szkoły o różnej przestrzeni architektonicznej, co z perspektywy założeń i celów badań jest szczególnie ważne, rzutuje bowiem na wiarygodność wyników i wniosków.

Na część empiryczną rozprawy składają się rozdziały: VI – Przestrzeń architektoniczna szkół w opiniach i spostrzeżeniach użytkowników; VII – Przestrzeń a funkcjonowanie dydaktyczne i wychowawcze szkoły.

Analiza i interpretacja wyników badań własnych jest staranna, wielostronna i rzetelna. Autorka wykazała, iż istnieje związek pomiędzy przestrzenią architektoniczną szkół, a jakością funkcjonowania dydaktycznego i wychowawczego.

Interpretacja wyników jest dowodem na to, iż Autorka dobrze panuje nad zgromadzonym materiałem empirycznym, potrafi też krytycznie ocenić jego wartość i wysnuć trafne wnioski.

Wśród wyników badań własnych Autorki szczególne znaczenie mają – jak sądzę – te, które dotyczą oddziaływania ukrytego programu przestrzeni szkoły na postawy i zachowania jej użytkowników (uczniów, nauczycieli, innych pracowników szkoły).

Zgadzam się z Autorką, która twierdzi, iż istnieje znaczący związek między identyfikacją miejsca a poziomem tożsamości badanych. Tam gdzie w wypowiedziach badanych dominuje – jak pisze – przywiązanie, sentyment, ukryty program przestrzeni oznacza etos, kulturę opieki szkoły nad miejscami i ludźmi. Tam zaś, gdzie w wypowiedziach badanych dominuje ambiwalencja lub odrzucenie ukryty program przestrzeni można odczytać, jako brak opieki ze strony zarządzających szkołą nad miejscami i osobami (s. 294).

Można zatem powiedzieć, że przestrzeń architektoniczna szkoły może oddziaływać pozytywnie lub negatywnie na użytkowników, a więc także na funkcjonowanie dydaktyczne i wychowawcze szkoły.

Oddziaływanie to jest szczególnie widoczne w budowaniu nastroju, atmosfery, dobrego samopoczucia, nastawienia i motywacji do nauki, pracy, a także wzajemnych kontaktów i interakcji. Słusznie zatem podkreśla Autorka, że przyjazny wygląd szkoły daje często uczniom oraz nauczycielom i personelowi szkoły poczucie emocjonalnego bezpieczeństwa. Jednak źle zagospodarowana przestrzeń może powodować złe samopoczucie, brak motywacji (s. 297).

Na podkreślenie i uwagę zasługują, w tej części rozprawy – jak sądzę – wyróżnione przez Autorkę stosowane przez badanych strategie zachowań. Nie sposób je tutaj przytoczyć i omówić. Należy jednak żałować, iż Autorka nie pokusiła się by porównać je ze strategiami wyróżnionymi przez innych badaczy.

Podsumowując te uwagi stwierdzam, że praca w tej części napisana jest w taki sposób, aby mogła stanowić wartościowy materiał poznawczy, a także właściwie służyć nie tylko praktyce edukacyjnej ale także projektowaniu nowych szkół i przestrzeni szkolnych.

Dokonajmy zatem bilansu walorów oraz słabych stron recenzowanej rozprawy. Do walorów zaliczam:

1. Szczególnie istotny jest sam zamysł badawczy, oryginalność, trafne wyczucie i określenie tytułowego problemu. W teorii i praktyce edukacyjnej jest on obecnie ledwie dostrzegany i mało doceniany, co także znajduje u nas odzwierciedlenie w badaniach naukowych.
2. Poziom metodologiczny. Na uznanie zasługuje sposób przygotowania i przeprowadzenia badań, unikalny wręcz materiał empiryczny, który może być wykorzystany nad doskonaleniem funkcjonowania dydaktycznego i wychowawczego naszych liceów ogólnokształcących.
3. Walory aplikacyjne i kształcące recenzowanej rozprawy. Myślę tu głównie o nauczycielach, dyrektorach szkół, którzy podejmują próby działań nowatorskich.
4. Pozytywnie odnotować też trzeba bogatą, wielostronną i dobrze dobraną literaturę przedmiotu, szczególnie obcojęzyczną.

Słabsze elementy pracy wskazałem wyżej, omawiając poszczególne części recenzowanej rozprawy. Tu jedynie można dodać liczne powtórzenia niektórych wątków, a także niewłaściwie, według mnie, robione przypisy bibliograficzne.

W sumie rozprawa doktorska mgr Martyny Wojdyły spełniła wymagania ustawowe. Autorka wykazała wiele inwencji własnej, włożyła ogromny wysiłek w przeprowadzenie badań, których wyniki dały podstawę do wielu – ważnych poznawczo i praktycznie – wniosków.

Autorka wykazała się dobrym przygotowaniem do prowadzenia badań. Choć nie ustrzegła się drobnych potknięć, całość problematyki – trudnej i ważnej – przedstawiła jasno i przekonująco.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzam, iż rozprawa doktorska mgr Martyny Wojdyły odpowiada wymaganiom stawianym dysertacjom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania (zgodnie z Ustawą o tytule i stopniach naukowych).

16.XII.2016

